

Małgorzata Korczyńska-Derkacz
Wrocław

„BIBLIOTEKA WARSZAWSKA” (1841-1914) ŹRÓDŁEM WIEDZY O KRAJOWYM I ZAGRANICZNYM RUCHU NAUKOWYM

Pierwsze dziesięciolecie po upadku powstania listopadowego charakteryzuje ogólny zastój życia kulturalnego we wszystkich jego przejawach. W okresie niezwykle nasilonych represji likwidacji uległo nie tylko Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, ale także i inne, funkcjonujące do tej pory instytucje naukowe i kulturalne (m.in. Uniwersytet Wileński i Liceum Krzemienieckie). Ruch umysłowy począł skupiać się i rozwijać w salonach warszawskich magnatów, bogatego mieszczaństwa i osiadłego tam ziemiaństwa.

Okres ten odbił się także niekorzystnie na rozwoju prasy periodycznej. Wiele czasopism upadło (wśród nich „Themis Polska” 1828-1830, „Dziennik Wileński” 1815-1830, „Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacji” 1822-1830, „Rocznik Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1802-1831), a otrzymanie koncesji i formowanie kolegów redakcyjnych nowych czasopism napotykało na trudności, głównie ze strony cenzury, która kontrolowała nawet bilety wizytowe i karty pogrzebowe. Artykuły w istniejących dziennikach miały charakter sprawozdawczy i recenzyjny, informowały o błahych problemach, skupiając swoją uwagę na życiu towarzyskim, a o sprawach dziejących się za granicą informowały za pośrednictwem przedruków z gazet obcych.

Początek lat czterdziestych XIX wieku charakteryzowało powolne budzenie się ruchu umysłowego, pojawianie się haseł demokratyzacji w zakresie spraw społecznych. W dziedzinie artystyczno-filozoficznej obowiązywał kontemplacyjny idealizm (odwołujący się do filozofii niemieckiej Hegla, Schellinga, Folgera, Vischera). W kręgu tzw. cyganerii warszawskiej (do której należeli m.in. bracia Norwidowie, Edward Dembowski, Hipolit Skimbrowicz, Feliks Jezierski, Seweryn Filleborn, Roman Zmowski, Seweryn Sierpiński, Józef Dziekoński, Aleksander Niewiarowski) panowała atmosfera marzycielskich, metafizycznych i poetyckich nastrojów. Bezskuteczny w wielu dziedzinach entuzjazm „młodych”, jak ich wówczas nazywano, doprowadził jednak do powstania kilku nowych czasopism. Jakub Budziłłowicz wraz z Hipolitem Skimbrowiczem zaczęli wydawać w 1840 roku „Przegląd Warszawski Literatury, Historii, Statystyki i Rozmaitości” (ostatni numer w 1842 r.). Tenże Skimbrowicz

i Edward Dembowski redagowali „Przegląd Naukowy” (1841-1848), a w 1841 roku Seweryn Filleborn wydawał „Nadwiślanina – Pamiętnik literaturze poświęcony” – charakterystyczne pismo młodej bohemy warszawskiej. Do typowych pism tego okresu i omawianego kręgu należy także „Pierwiosnek” (1838-1843), pismo kobiece, skupiające „entuzjastki” warszawskie, m.in. Paulinę Krakowską, Eleonorę Damięcką, Gabrielę Żmichowską. Działalność „cyganerii” i wytworzona przez nią atmosfera zmusiły także „starszych” do refleksji. Coraz częściej zaczęły odzywać się głosy nawołujące do odnowienia kultury umysłowej, organizacji ruchu naukowego i literackiego. Te dyskusje i rozważania doprowadziły w rezultacie do powstania „Biblioteki Warszawskiej”¹, nowego czasopisma literacko-naukowego.

„Biblioteka Warszawska” – zasady wydawania i finansowania²

Myśl utworzenia pisma literacko-naukowego w Warszawie jako pierwszy powziął wileński historyk Michał Baliński. Aleksander Tyszyński wspominał później:

Byłem trzecim w projekcie [drugim – Leon Potocki – M. K.-D.] – [...] i pierwszą, rzecz można, sesję tego pisma odbyliśmy w mieszkaniu Balińskiego 15 lipca 1840 roku, we trzech. Tu zaproszonym był do pomocy jako praktyk A. Szabrański, wydawca „Panoramy”; ten następnie zalecił dwóch kolegów z Berlina świeżo przybyłych: Aleksandra i Adolfa Kurców, ci Wincentego Majewskiego – ten Leona Łubieńskiego. Wójcicki trzymał natenczas dzierżawą Łosią Wólkę, ale powziawszy wiadomość, nader chętnie także przyłączył się do przedsięwzięcia³.

Funkcję organizatora wydawnictwa i pierwszego redaktora powierzono Józefowi Antoniemu Szabrańskiemu. Wspominał on:

W początkach września 1840 przybyli do mego mieszkania: Baliński Michał, Tyszyński Aleksander i Potocki Leon z tem postanowieniem, aby bezzwłocznie utworzyć pismo periodyczne, literacko-naukowe, któreby ludzi nauki, poświęconych dobru ogólnemu zebra-

¹ Na temat „Biblioteki Warszawskiej” zob.: M. Straszewska, *Czasopisma literackie w Królestwie Polskim w latach 1832-1848, Cz. 2 (1840-1848)*. Wrocław 1959; Z. Lewinówna, *Biblioteka Warszawska*, w: *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, pod red. Cz. Hernasa, t. I A-M, Warszawa 1984, s. 78-79; C. Gajkowska, *Biblioteka Warszawska*, w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, pod red. J. Bachorza i A. Kowalczykowej, Wrocław 1991, s. 92-93; J. Błachnio, „Biblioteka Warszawska” – forum polskiej filozofii w latach 1841-1915, Bydgoszcz 1999; J. Mazur, „Biblioteka Warszawska” jako źródło informacji o piśmiennictwie polskim na Górnym Śląsku w latach 1841-1863, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2005, t. 8, z. 2, s. 139-163.

² Artykuł jest kontynuacją cyklu prac autorki na temat roli, jaką w rozwoju nauki i informacji o niej spełniły w XIX wieku czasopisma naukowe. Por. m.in. M. Korczyńska-Derkacz, *Informacja o nauce w „Roczniku Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” (1860-1928)*, „Roczniki Biblioteczne” 1990, R. 34, z. 1-2, s. 165-183; też, „Roczniki Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” (1802-1831) źródłem informacji o nauce, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Bibliotekoznawstwo” 2000, t. 23, s. 111-125; też, *Informacja o nauce na łamach czasopisma Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie (1828-1869)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Bibliotekoznawstwo” 2006, t. 26, s. 111-130.

³ A. Tyszyński, *Józef Kraszewski w Warszawie*, „Kłosa” 1880, nr 808, s. 403, przyp. 1.

ło w jedną gromadkę i któreby w owym smutnym czasie budziło publiczność z odrętwienia i apatii, pociągało umysły do jakiegokolwiek ruchu i działania. Zaraz więc we czterech ułożyliśmy w ogólnych zarysach plan pisma, wskazaliśmy środki wydawnictwa, podział obowiązków, a dla zapewnienia sił potrzebnych zaprosiliśmy do wspólnej pracy hr. Łubieńskiego Leona, Kurców Aleksandra i Adolfa, Majewskiego Wincentego, Wójcickiego Kazimierza Władysława, Zielińskiego Feliksa. Tym sposobem osoby powyżej wymienione utworzyły grono właścicieli pisma i redakcję; po kilku naradach nadano pismu temu tytuł: Biblioteka Warszawska, ułożono zasady postępowania, warunki wspólnej umowy i zawarto kontrakt 11 października 1840 roku opatrzony podpisami wszystkich członków. Odtąd rozwijała się czynność redakcji ze szczególną energią; pismo występuje jako własność publiczna. Środowe posiedzenia redakcji stają się posiedzeniami publicznymi, na które tłumnie przybywają przedstawiciele nauk, pragnący przyjść z pomocą dobru ogólnemu. W szczupłym kawalerskim mieszkaniu na drugim piętrze przy ulicy Święto-Jerskiej po schodach ciasnych i niewygodnych, zbierali się starsi, poważniejsi literaci i młodzież [...]⁴.

W skład ścisłego grona redakcyjnego ostatecznie wchodził: Michał Baliński, bracia Kurcowie, hr. Leon Łubieński, Wincenty Majewski, Leon Potocki, Antoni Szabrański, Aleksander Tyszyński, Kazimierz Władysław Wójcicki. Lokalem redakcyjnym było początkowo mieszkanie Szabrańskiego przy ulicy Świętojerskiej. Następnie zamieniono je na pomieszczenie przy ulicy Nowolipki, potem na lokal przy ulicy Świętokrzyskiej. Ostatecznie redakcja i administracja ulokowały się na Krakowskim Przedmieściu. Prawo głosu na sesjach kwalifikujących nadsyłane prace i do głosowania nad nimi mieli tylko wymienieni redaktorzy. Do nich należało także ustalanie planu wydawniczego, korekta, sprawy wyglądu pisma. Oprócz tych posiedzeń odbywały się także w każdą środę zebrania otwarte redakcji, na które swego salonu używali Łuszczewscy. Podczas tych spotkań, w znacznie szerszym gronie, czytano przesyłane prace, recytowano poezje, przedstawiano recenzje, dyskutowano nad niektórymi artykułami.

Aby ulepszyć prace redakcyjne, dokonano podziału na wydziały: filozoficzny, historyczny, prawa, nauk administracyjnych, literatury i przemysłu. Do współpracy, jako członków rzeczywistych, zaproszono Antoniego Wagę, Augusta Cieszkowskiego, Feliksa Zielińskiego i Franciszka Gašiorowskiego. Stanowisko redaktora naczelnego piastowali: Józef Antoni Szabrański, Michał Baliński, Kazimierz Władysław Wójcicki, Leon Potocki, Antoni Waga, Leon Łubieński, Józef Plebański, Józef Weysenhoff, Michał ks. Radziwiłł, Adam hr. Krasiński, Maurycy hr. Zamoyski.

Egzystencja pisma oparta miała być przede wszystkim na dochodach z prenumeraty, a każdy z założycieli przyjął odpowiedzialność do wysokości 3000 złp. Jednak, podobnie jak kiedyś Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, pismo korzystało ze wsparcia miłośników nauki, sztuki i literatury (np. fundacji ks. Lubomirskiego). Wpływy z prenumeraty były niejednolite i nie zawsze zaspokajały potrzeby i oczekiwania redakcji. W pierwszym roku liczba prenumeratorów wynosiła około 1200 osób, w okresie najtrudniejszym dla wydawnictwa (wydarzenia roku 1846 i 1848) spadła

⁴ Tenże, *Pisma krytyczne*, Kraków 1904, t. 1, s. XXXIII-XXXIV.

do 230, by w ciągu następnych kilku lat wzrastać powoli do 400, stopniowo nawet do 800, ale liczby tej już nigdy nie przekroczyła. Poza prenumeratą, kolportaż opierano na sprzedaży w księgarniach, np. w Warszawie u Gebethnera i Wolffa, u Orgelbranda, w Krakowie rozpowszechnianiem zajmowała się firma Daniela Edwarda Friedleina, we Lwowie pośredniczył księgarz Milikowski. Pismo docierało także do Poznania i Wilna. W 1849 roku dzięki staraniom członków redakcji: Aleksandra Kurca, Wincentego Majewskiego i Leona Łubieńskiego dwaj finansowi potentaci warszawscy, tj. baron Leopold Kronenberg i bankier Mathias Rosen, przekazali bezzwrotnie wydawnictwu fundusz w wysokości 12000 złp, co znowu pozwoliło „Bibliotece” ustabilizować sytuację finansową. O trudnościach finansowych, z jakimi w różnych okresach borykała się redakcja, świadczyć mogą następujące słowa:

Biblioteka Warszawska⁵ w długim okresie istnienia swego, wyjąwszy lat kilka, nie opłacała i dotąd dla szczupłej liczby prenumeratorów nie opłaca kosztów nakładu. Uważając pismo swoje jako wspólne krajowe ognisko duchowe, w którym przechowana została nauka poważna, Redakcja Biblioteki ma niewątpliwą nadzieję, że znajdzie poparcie należyte u swych współobywateli, tak co do pomocy w nadsyłaniu rozpraw bliżej nas i terazniejszości obchodzących, jak też w powiększaniu grona prenumeratorów, i na tak połączonych usiłowaniach oprze dalszy rozwój swojego pisma⁶.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że po raz pierwszy w dziejach czasopiśmiennictwa polskiego redakcja „Biblioteki” 13 stycznia 1841 roku podjęła uchwałę o płaceniu honorariów autorskich⁷ i drukowaniu osobno na własny koszt tych ważniejszych prac, które z jakichś względów nie zmieściły się w piśmie. Decyzja ta, jak należy przypuszczać, nie pozostawała bez wpływu na finanse pisma. Prawdopodobnie przeciętna stawka wynosiła 50 złp od arkusza druku.

Redakcja starała się spopularyzować swoje pismo jeszcze przed ukazaniem się pierwszego numeru. Służyć temu miała szeroka reklama, rozsyłane listy i ogłoszenia w pismach warszawskich, poznańskich i w „Tygodniku Petersburskim”. Prospekt czasopisma głosił:

Z dniem 1 stycznia 1841 roku wychodzić będzie w Warszawie pismo miesięczne pod tytułem: Biblioteka Warszawska, poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi. Obejmować ma: Dzieje, Literaturę piękną – Język, Sztuki – Krytykę, Filozofię – Prawoznawstwo – Ekonomię, Nauki ścisłe, Przemysł, Kronikę Literacką i Rozmaitości [...]. Biblioteka wychodzić będzie periodycznie: w każdym miesiącu jeden tom składający się najmniej z dzieśięciu arkuszy na papierze welinowym. Prenumerata roczna oznaczona jest na złp 60. Po wydrukowaniu 12 tomów cena ich podwyższona zostanie do złp 80. Zapisywać się można według powyższej ceny: u wszystkich księgarzy w Warszawie i na prowincji [...]⁸.

⁵ W cytatach nie zastosowano żadnego wyróżnienia tytułu „Biblioteki Warszawskiej”, jeżeli nie było go w pisowni oryginalnej przytaczanych fragmentów.

⁶ „Biblioteka Warszawska” 1861, t. 1, s. III.

⁷ Informację taką podaje F. M. Sobieszczański: hasło „Czasopisma polskie”, w: *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, Warszawa 1861, t. 6, s. 326.

⁸ „Tygodnik Petersburski” 1840, R. 11, s. 448.

Zgodnie z zapowiedzią, pierwszy numer czasopisma noszącego tytuł „Biblioteka Warszawska, pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi”, ukazał się w styczniu 1841 roku pod redakcją Józefa Antoniego Szabrańskiego. Przez cały okres ukazywania się tytuł nie ulegał zasadniczym zmianom, choć dwukrotnie nieznacznie zmieniono podtytuł. W 1844 roku podano „pismo miesięczne poświęcone naukom, sztukom i sprawom społecznym”, a w 1902 roku – „pismo poświęcone nauce, literaturze, sztukom i sprawom społecznym”. W kolejnych latach pojawiały się też określenia: Nowa Serja (1857-1861), Poczet Nowy (1861-1865), od 1866 roku bez nazwy serii, następnie Serja 5 (1875-1886), Serja 6 (1886-1896), Serja 7 (1897-1901) i bez zachowania kolejności – Serja 9 (1902-1914). Zeszyty ukazywały się raz w miesiącu, cztery tomy składały się na komplet roczny. Format 8, objętość 10-12, okresowo nawet 15 arkuszy, nakład początkowy 1000 egzemplarzy.

Słowo „biblioteka” w tytule czasopisma nawiązywało do naukowych periodyków będących „składem” rozpraw. Nie była więc „Biblioteka”, zgodnie z założeniami wydawniczymi, miejscem ostrych polemik czy ścierania się poglądów, co od samego początku wywoływało szereg zarzutów i krytyk pod jej adresem. Karol Libelt pisał:

Biblioteki Warszawskiej redakcji p. Szabrańskiego wyszedł na Styczeń r. b. pierwszy zeszyt. – Po upadku dziennika Warszawskiego (!) nie było u nas pisma tak encyklopedycznej treści. W braku pism poświęconych szczególnym wydziałom umiejętności, przemysłu i sztuk pięknych, pismo jak powyższe stało się potrzebą, której zapewne godnie zaradzi redakcja Bibl[ioteki] Warsz[awskiej] zapowiadająca wszystkie czyste dochody z pisma przeznaczyć na jego ulepszenie. W tak rozległym objęciu rozlicznych przedmiotów trudno upatrywać barwy, do której się w ogólności u nas jeszcze czasowe piśmiennictwo nie wyrobiło. Cel więc pisma takiego może tylko być dwojaki, albo rozszerzanie wiadomości czerpanych ze wszystkich kierunków ducha, albo przodkowanie jego postępowi. W obu razach jest cel wielki, pożytki dla oświaty znakomite. Należy się przecież koniecznie jednego lub drugiego chwycić, aby pismo zamiarowi odpowiedziało. W pierwszym razie wiadomości zstępować powinny w głąb towarzystwa czytelniczego, a zatem odznaczać się wykładem z trudnych form naukowości wyzwolonym, i jak największej liczbie osób przystępnym; w drugim wzgląd głównie miany być powinien na pisarzy, pierwotwórcze pomysły uczonych świecić przed nauką, a pojedyncze ich usiłowania zebrane być powinny do jedności objawiającego się w czasie ducha, niby w pryzmie, w którym różnobarwne promienie, jak się rozstrzeliły, tak zbierają się znowu nazad w jeden biały promień słońca. Sądząc po rozkładzie prospektu na Bibl[iotekę] W[arszawską], widać, że sobie założyła być więcej rozpowszechnicielką, niżeli przewodniczką światła, a nie zamierzyła sobie być jednym tylko. Rozumielibyśmy prawie, że to jest wada, i w encyklopedyi być jeszcze encyklopedycznym. Artykuły cięższej i powszedniej treści, jako promienie myśli przechodzącej przez dwa środki różnej miąższości umysłowej, załamią się u samej powierzchni czytającej publiczności i zbczą wpływ pisma⁹.

⁹ K. Libelt, *Recenzja „Biblioteki Warszawskiej”*, „Tygodnik Literacki Literaturze, Sztukom Pięknym i Krytyce Poświęcony” 1841, nr 6, dział: Krytyka, s. 47.

Jak się jednak wydaje, redakcja „Biblioteki Warszawskiej” nie zamierzała zmieniać raz ustalonego programu, realizowała kierunek umiarkowanie postępowy i demokratyczny, z założenia nie mieszając się do polityki.

Autorzy i redaktorzy

Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, kim byli autorzy publikowanych rozpraw, skąd pochodzili, z jakimi środowiskami byli związani, jaki poziom i jakie dziedziny wiedzy reprezentowali. Informacje te pozwolą ocenić wartość zamieszczanych w czasopiśmie artykułów. Przyjrzyjmy się najpierw gronu redaktorów i współwłaścicieli „Biblioteki”. Pierwszym, który rozpoczął prace nad utworzeniem pisma, był Michał Baliński, historyk z Wilna, redaktor „Tygodnika Wileńskiego”. Drugi współorganizator, Leon Potocki, za czasów Paskiewiczowskich był urzędnikiem Okręgu Naukowego Warszawskiego. Z kolei Aleksander Tyszyński, również wychowanek Uniwersytetu Wileńskiego, z zawodu prawnik, pochodził z zamożnej szlacheckiej rodziny osiadłej w Petersburgu. Pierwszy redaktor „Biblioteki Warszawskiej”, Józef Antoni Szabrański, pochodził z niezamożnej rodziny mieszczańskiej. Wprawdzie był prawnikiem, ale miał także za sobą studia filologiczne we Wrocławiu. Hrabia Leon Łubieński, bardzo jak na owe czasy wykształcony, ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, a literackie w Edynburgu i w Berlinie. Był nie tylko wysokim urzędnikiem państwowym, ale zajmował też wysoką pozycję w życiu towarzyskim Warszawy. Przypomnijmy, że do współpracy nad wydawaniem czasopisma zaproszeni zostali również bracia Aleksander i Adolf Kurcowie, ekonomiści wykształceni w Niemczech, specjalizujący się w tej dziedzinie na łamach „Biblioteki”. Sukcesem było pozyskanie do tego grona bardzo popularnego w Warszawie znawcy folkloru, popularyzatora historii Kazimierza Władysława Wójcickiego. Zespół redakcyjny wspomagali także swoją działalnością i pracami prawnicy: Wincenty Majewski i Feliks Zieliński, hr. August Cieszkowski – doktor uniwersytetu w Heidelbergu, Franciszek Gąsiorowski – zbieracz ikonografii, starodruków i dzieł sztuki, redaktor „Tygodnika Krakowskiego”. Ludzie ci reprezentowali różne dziedziny i zainteresowania, byli przedstawicielami zarówno bogatego mieszczaństwa, jak też ziemiaństwa i inteligencji urzędniczej.

Najwięcej miejsca w „Bibliotece” zajmowały szeroko pojęte nauki społeczne. W tej grupie do najwybitniejszych należeli: historycy – Aleksander Tyszyński, Michał Baliński, Tymoteusz Lipiński, Waław Aleksander Maciejowski, Aleksander Przędziecki, Dominik Szulc oraz bibliograf – Karol Estreicher. Zagadnienia prawa opracowywali najczęściej dawni współpracownicy „Temidy”, a wśród nich Karol August Helman, Walenty Dutkiewicz, Feliks Zieliński, Wincenty Majewski, Aleksander Thiel. Artykuły z tej dziedziny miały przeważnie charakter ściśle fachowy. Zagadnieniami ekonomicznymi zajmowali się Aleksander i Adolf Kurcowie, August Cieszkowski, Adam Goltz, Kazimierz Władysław Wójcicki, Fryderyk Skarbek. Na łamach „Biblioteki” publikowali też swoje prace filozoficzne Józef Gołuchowski, Fryderyk Lewe-

stam, Karol Libelt, Józef Kremer. Redaktorzy zdawali sobie sprawę, że ich pismo w zakresie innych dyscyplin, zwłaszcza nauk matematyczno-przyrodniczych, może spełnić tylko funkcję ogólnoinformacyjną i popularyzatorską. Ponieważ nie było w tym czasie w Warszawie pism fachowych, często otwierali swe łamy dla prac stricte naukowych oraz systematycznych przeglądów nauk ścisłych i stosowanych rozwijających się w ówczesnej Europie. Pisano:

Biblioteka Warszawska miała i ma na celu zajmować umysły poważniejszej literaturą, obznajamiać publiczność z pracami znakomitszych myślicieli, tak swojskich, jak i zagranicznych, z wyższymi utworami estetycznymi w dziedzinie literatury i sztuki, ze zdobyczami nauk ścisłych w sferze gospodarstwa krajowego, przemysłu, handlu, słowem z tym wszystkim, co jest zdobyczą XIX stulecia, co nie tylko stanowi postęp wiedzy, ale i uszlachetnia ludzkość¹⁰.

W piśmie istniał więc stały dział „wiadomości na drodze postępu nauk przyrodniczych”, dzielący się na poszczególne dyscypliny, jak: „astronomia i fizyka kuli ziemskiej”, „fizyka”, „chemia”, „zoologia”, „botanika”, „mineralogia”. Pisali tu – współredaktor i najwybitniejszy wówczas przyrodnik – Antoni Waga, botanik wileński ks. Stanisław Jundziłł, profesor historii naturalnej Instytutu Agronomicznego w Marymoncie – Wojciech Bogumił Jastrzębowski, dr Tytus Chałubiński – przyszły odkrywca Tatr. Współpracowali także uczeni tej miary, co paleontolog i mineralog Ludwik Zejszner – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, europejskiej sławy geolog – Jerzy Bogumił Pusch, chemik Józef Bełza, fizyk – Stanisław Przysański, astronom – Jan Baranowski. Tylko w ciągu pierwszych trzydziestu lat swego istnienia w „Bibliotece Warszawskiej” prawie 800 autorów opublikowało prace z różnych dziedzin wiedzy, sztuki i literatury i chociaż nie wszystkie publikacje i nie wszyscy autorzy zasługują na miano wybitnych, to jednak są to liczby imponujące.

Struktura czasopisma i jego treść

„Biblioteka Warszawska, pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi” wypełniała konsekwentnie program ustalonych działów pisma. W Prospekcie poprzedzającym jego ukazanie się, redakcja zapowiadała, że będzie ono obejmować: dzieje, literaturę piękną, język, sztukę, krytykę, filozofię, prawoznawstwo, ekonomię, nauki ścisłe, przemysł, kronikę literacką i rozmaiłości. Charakteryzując pismo, redakcja podkreślała, że:

Biblioteka Warszawska przemawia w imię interesów oświaty, pragnie rozszerzać wiedzę, ale troszczy się równocześnie o wszystko to, co uszlachetnia uczucia i uzacnia prace umysłu ludzkiego. Forma wykładu akademickiego służy za wzór dla artykułów Biblioteki Warszawskiej¹¹.

¹⁰ „Biblioteka Warszawska” 1881, t. 1, s. 159.

¹¹ Tamże, s. 160.

W ciągu siedemdziesięciu trzech lat ukazywania się czasopisma, mimo zmian na stanowisku redaktora naczelnego oraz przejściowych kłopotów z pozyskaniem odpowiedniej liczby współpracowników czy korespondentów zagranicznych, pierwotnie ustalone działy nie podlegały właściwie zmianie. Niewielkim przekształceniom ulegała tytułatura lub kolejność poszczególnych działów, w niektórych zeszytach ten lub inny mógł być pominięty z braku odpowiednich materiałów (zdarzało się to jednak bardzo rzadko), przybywały też nowe, ale zrab zasadniczy zawsze był ten sam. Tak np.: od z. 1 w 1844 roku pojawiła się „Kronika Zagraniczna” prezentująca prace wydawane za granicą. Z czasem zyskała podtytuł „literacka, naukowa i artystyczna”, poszerzając tym samym znacznie prezentowane treści. Od 1845 roku (z. 1) dodano dział „Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych”. Charakteryzując ten dział, redakcja zawiadamiała:

Z początkiem tegorocznego Biblioteki Warszawskiej ciągu Redakcja będzie co miesiąc pod wymienionym tytułem zamieszczała najciekawsze i najświeższe doniesienia o godnych uwagi postrzeżeniach i odkryciach w dziedzinie nauk przyrodzonych, o ustanowieniach rządów Europejskich na korzyść tych nauk, o nowych znakomitszych dziełach do astronomii, fizyki, chemii i historii naturalnej itp., mniemając, że wiadomości tego rodzaju mile zajmą czytelników jej pisma i przyniosą pomoc niejednemu z uczonych naszych, usiłującemu się trzymać razem z postępem tych tak ważnych umiejętności¹².

Rozbudowana też była „Kronika bibliograficzna”, gdzie w opisie pracy podawano nazwisko autora, tytuł, miejsce wydania i krótką charakterystykę treściową dzieła oraz dział „Nowe Książki”.

Istniejące działy najpełniej charakteryzuje sama redakcja¹³:

Program Biblioteki obejmuje następujące działy:

- I. Filozofia. Wykład systemów filozoficznych, tudzież dyskusje o dzisiejszych kierunkach pracy filozoficznej¹⁴.
- II. Historia i geografia, niemniej wszystkie umiejętności w związku z historią zostające. Przy uwadze na organiczny rozwój dziejów powszechnych, uwzględnia Biblioteka Warszawska szczególnie dzieje własnego narodu oraz innych narodów słowiańskich w ich indywidualnym rozwoju.
- III. Statystyka i nauki społeczne, obejmujące kwestie ekonomiczne, prawne i administracyjne.
- IV. Nauki przyrodzone w ich historycznym rozwoju, niemniej krytyczne relacje o nowych odkryciach, tudzież o rezultatach, przez naukowo stwierdzone doświadczenia osiągniętych.
- V. Nauki filologiczne i lingwistyka, uwzględniająca warunki i prawa fizjologiczne, historyczne, etnograficzne i literackie w dziejach języków i mowy.
- VI. Pedagogika i sprawy szkolne, tak krajowe, jak i zagraniczne.

¹² Tamże, 1845, t. 1, s. 234.

¹³ „Biblioteka Warszawska” 1881, t. 1, s. 160.

¹⁴ Obecność zagadnień filozoficznych na łamach „Biblioteki...” najpełniej omówił J. Błachnio, „Biblioteka Warszawska...”

- VII. Literatura i sztuki piękne, utwory poezji i prozy: powieść, dramat, poematy, humorystyka, nowele itp.
- VIII. Korespondencje o pojedynczych szczegółach naukowych.
- IX. Sprawozdania i rozbiory krytyczne o ważniejszych dziełach wszelkiej treści, tak krajowych, jako i zagranicznych.
- X. Kronikę z kraju i zagranicy.
- XI. Wiadomości bieżące naukowe, literackie, artystyczne i społeczne.

„Biblioteka Warszawska” miała charakter periodyku naukowo-literackiego, ale jej strona edytorska odpowiadała raczej pierwszemu określeniu. Możemy powiedzieć, że prezentowane czasopismo zawierało tylko niezbędny materiał ilustracyjny, stąd też jego stosunek do tekstu wypada niekorzystnie. Z biegiem lat ilustracji było coraz mniej, aż do zupełnego ich zaniku w ostatnich latach ukazywania się periodyku. Zamieszczane ilustracje to przede wszystkim tabele, tablice, rysunki, mapy lub plany, portrety. Najczęściej były to czarno-białe litografie opisywane zarówno w tekście, jak też umieszczane na osobnych, nieliczbowanych wkładkach z podpisem na dole strony¹⁵. Drzeworytowych ilustracji było znacznie mniej. Jedną z nich, zamieszczoną w tekście, była ilustracją do artykułu Kazimierza Stronczyńskiego *Mniemany grobowiec Bolesława Wstydliwego w Krakowie* (1849, t. 2, s. 502-514). Drzeworytowymi rysunkami uzupełniona była także praca Zygmunta Glogera *Obrzędy rolnicze* (1867, t. 2, s. 274-287). Tylko w jednym przypadku mamy do czynienia z miedziorytami, a mianowicie w t. 4 z roku 1849 na stronach 441-476 zamieszczono cztery „tablice na miedzi” jako ilustracje do *Wiadomości historyczno-numizmatycznych o koronacjach obrazów Matki Boskiej w Dawnej Polsce* Tymoteusza Lipińskiego. Jako ilustracje tekstu występowały także portrety oraz mapy i plany¹⁶. Było ich łącznie dwanaście. Tylko w jednym numerze zamieszczono nuty – w t. 1 z roku 1866 na dwóch osobnych wkładkach znalazły się nuty i tekst Bogarodzicy (do artykułu A. Przeździeckiego na s. 309-328). Liczne tabele, wykresy znaleźć też można w tekstach z zakresu nauk ścisłych i technicznych; stanowiły one bezpośrednią ilustrację tekstu. Na końcu kolejnych tomów znalazły się tabele „postrzeżenia meteorologiczne w Obserwatorium Astronomicznym w Warszawie”. Stosunkowo często zamieszczane były w „Bibliotece” prospekty i wkładki, które najczęściej informowały o ukazaniu się jakiejś nowej pozycji wydawniczej lub zapowiadały nowe czasopismo.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że od strony edytorskiej „Biblioteka Warszawska” była nieciekawa i mało urozmaicona, natomiast zupełnie dobrze wyglądał aparat pomocniczy. Najliczniej stosowane były przypisy o charakterze ściśle naukowym,

¹⁵ Przykładowo artykuł *Wypadki dostrzeżeń meteorologicznych czynionych w Warszawie blisko przez pół wieku to jest od 1779 do 1828 roku, rzecz wypracowana przez Wojciecha Jastrzębowski* (1841, z. 6, s. 687-777) zawierał liczne tabele w całym tekście oraz na końcu, na osobnej wkładce, jeszcze cztery tablice.

¹⁶ W 1843 r. w t. 3 wizerunek przedstawiający Krzysztofa Kluka do pracy Antoniego Wagi; w t. 2 z 1867 r., s. 321-335 do artykułu J. Swieszewskiego mapa: Przekopanie międzymorza Suez. 1. Profil podłużny, 2. Plan sytuacyjny.

tn. uzupełniające naukową stronę artykułu, przypisy bibliograficzne lub zawierające uwagi redakcji, tłumaczące powody, dla których daną pracę zamieszczono w czasopiśmie. Przykładem pracy o bardzo rozbudowanym aparacie naukowym jest artykuł Szymona Askenazego *Zabiegi dyplomatyczne polskie 1830-1831* (1903, t. 2, s. 244-273). Przypisy umieszczano pod tekstem lub po całym tekście, na końcu artykułu. Oprócz nich, dołączano często bardzo obszerny materiał źródłowy, np. do pracy Balińskiego o Żółkiewskim (1845, t. 2, s. 245-298). Po tekście właściwym autor dodał „Dodatki i świadectwa współczesnych w rękopisach dotąd nieznanymi pozostałe i do opisu wyprawy Cecorskiej posługujące” – jest to bardzo ciekawy i obszerny materiał źródłowy na stronach 298-333.

Najbardziej interesującym elementem zawartości treściowej są artykuły naukowe określające zarówno treść, jak i charakter czasopisma, będące z jednej strony odzwierciedleniem zainteresowań naukowych samych autorów, z drugiej zapotrzebowania czytelniczego. Reprezentowane w „Bibliotece Warszawskiej” dziedziny wiedzy i liczebność artykułów można by przedstawić następująco¹⁷:

- I. Nauka (ogólnie) – historia nauki, szkolnictwa i wychowania, historia kultury (135)
- II. Nauki społeczne
 1. Filozofia (58)
 2. Socjologia (1)
 3. Pedagogika (25)
 4. Religioznawstwo (8)
 5. Historia z naukami pomocniczymi (240)
 6. Etnografia (24)
 7. Archeologia (58)
 8. Prawo (141)
 9. Ekonomia (169)
 10. Historia literatury (139)
 11. Językoznawstwo (67)
 12. Sztuka (51)
 13. Muzykologia (52)
 14. Prasoznawstwo (32)
 15. Bibliografia (92)
- III. Nauki przyrodnicze
 1. Geografia z krajoznawstwem i klimatologią (148)
 2. Geologia, geodezja, mineralogia (40)
 3. Botanika (23)
 4. Zoologia (51)
 5. Medycyna (6)

¹⁷ W nawiasach podana została orientacyjna liczba prac stricte naukowych z okresu pierwszych 30 lat istnienia pisma. Jednak podobny stosunek liczbowy prac z poszczególnych dziedzin wiedzy utrzymywał się niemal do końca wydawnictwa, z pewną tendencją wzrostową w naukach przyrodniczych i technicznych.

6. Weterynaria (8)
7. Nauki rolnicze (16)
- IV. Nauki ścisłe i techniczne
 1. Matematyka (5)
 2. Astronomia (14)
 3. Fizyka (30)
 4. Chemia (46)
 5. Nauki techniczne (56)
 6. Architektura (4)

Z przedstawionych danych widać, że na łamach „Biblioteki” reprezentowane były wszystkie dyscypliny naukowe. Największym zainteresowaniem cieszyła się tematyka historyczna oraz historyczno-literacka, ekonomiczna i prawna oraz geograficzno-krajoznawcza. Na uwagę zasługuje też tematyka bibliograficzna. Zastanawiać może niewielkie zainteresowanie sprawami architektury, przy znacznym zainteresowaniu innymi dziedzinami sztuki.

Sposoby informowania o nauce i obsługiwanie nauki

Omówiona powyżej struktura czasopisma umożliwiała redakcji zamieszczanie zarówno informacji naukowych, jak i lżejszych treści bez naruszania charakteru i jednolitości wydawniczej pisma. Służyły temu istniejące działy (IX-XI), o których sami wydawcy tak pisali:

Oddział Rozmaitości w Bibliotece Warszawskiej otwarty jest dla wszystkich użytecznych i zajmujących szczegółów [...]. Takie wzmianki [...] są nareszcie środkiem porozumienia się i nabytkiem wiadomości, które by się na innej drodze trudniej napotkać dały¹⁸.

I dalej:

Postęp literatur zagranicznych w Bibliotece nie był wprawdzie tak jak to wypada w zupełności rozwinięty: ulepszenie tego oddziału od wielu zależy względów [była to głównie sprawa pozyskania odpowiednich korespondentów – M. K.-D.] i Redakcja wszelkich na przyszłość użyje środków, jakie ma w swej mocy, aby w tym oddziale odpowiedziała oczekiwaniom czytelników¹⁹.

Dwa lata później czytamy:

O innym jeszcze ulepszeniu pisma swego winna Redakcja nadmienić. W drugim półroczu upłynionego roku otwarty został: Przegląd Dzienników zagranicznych [...]. Praca sił połączonych zbliżyłaby Bibliotekę do jednego z głównych w wydawaniu pisma tego zamierzonych celów, pośredniczenia między krajem i zagraniczną literaturą²⁰.

¹⁸ „Biblioteka Warszawska” 1842, t. 1, s. XI.

¹⁹ Tamże, s. VI.

²⁰ Tamże, 1844, t. 1, s. VI.

Czytelnicy „Biblioteki Warszawskiej” w tym, i w innych działach, mogli odnaleźć pełną informację o krajowym i zagranicznym ruchu naukowym, literackim, artystycznym. Występujące w piśmie typy informacji o nauce możemy uporządkować według następujących grup:

- I. Oryginalne rozprawy naukowe
- II. Informacje o uniwersytetach i towarzystwach naukowych
- III. Wiadomości o krajowym i zagranicznym ruchu naukowym (sprawozdania z konferencji i zjazdów)
- IV. Konkursy
- V. Tłumaczenia prac obcych
- VI. Polemiki i recenzje
- VII. Informacje o nowych książkach i edycje źródeł
- VIII. Przeglądy prasy krajowej i zagranicznej
- IX. Informacje o wystawach i wynalazkach
- X. Nekrologi

Najważniejszym sposobem informowania o nauce były oczywiście oryginalne rozprawy naukowe. Dział naukowy miał w „Bibliotece” znaczną przewagę nad działem literackim (wraz z zagadnieniami dotyczącymi literatury współczesnej) oraz działem artystycznym. Redakcja wielokrotnie podkreślała swoją postawę w stosunku do takiej właśnie relacji w układzie treści:

Literatura lżejsza tylko bawi, a na tej drodze powiększa zastępy czytelników. Lecz prasa dzisiejsza w interesie najważniejszych spraw społeczeństwa, któremu powinna służyć, nie może poprzestać na takim zajęciu: rozmowa piszących z publicznością powinna do pewnego stopnia być wyższą szkołą, w której czytająca publiczność znaleźć by mogła poważniejszą naukę we wszystkich kierunkach życia społecznego i narodowego²¹.

Przyjrzyjmy się zawartości treściowej prac naukowych w poszczególnych grupach.

I. Redaktorzy działu filozoficznego, choć mniejszego od pozostałych, starali się przede wszystkim informować o najważniejszych kierunkach myśli współczesnej, trzymając się z daleka od treści dwuznacznych politycznie i wszelkich dyskusji filozoficznych. Szczególne miejsce przyznano Friedrichowi Wilhelmowi Schellingowi (w 1842 r. w t. 1, s. 413-427 wydrukowano *Mowę Schellinga mianą przy otwarciu kursu filozofii w Berlinie*). Bardzo wysoko oceniano także twórczość jego ucznia Józefa Gołuchowskiego. Dobrze była reprezentowana w czasopiśmie estetyka, chociaż i w tym przypadku starano się zająć stanowisko bezstronne. Na tym polu współpracował z pismem Fryderyk Henryk Lewestam (1841, t. 3, s. 81-100: *Wyjątki z estetyki*) i Karol Libelt (*Filozofia sztuk pięknych* 1843, t. 1, s. 544-574, t. 4, s. 99-119). W dziedzinie humanistyki najbogatszy był dział historiografii (zwłaszcza słowianoznawstwo, prehistoria, dzieje Polski). Na podkreślenie zasługuje niewątpliwie fakt realizacji postulatów metodologicznych nowoczesnej historiografii podejmowany już przez

²¹ Tamże, 1881, t. 1, s. 159.

Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk. Chodziło mianowicie o rolę i miejsce nauk pomocniczych: numizmatyki, sfragistyki, biografistyki czy mitologii²². Mówiąc o naukach humanistycznych, trzeba wspomnieć o artykule Karola Estreichera *O bibliografii*²³. Był to druk wykładu inauguracyjnego wygłoszonego w Szkole Głównej w Warszawie, w którym autor przedstawił zarys bibliografii jako części księgoznawstwa, rodzaje bibliografii oraz określił jej granice. Podkreślił także konieczność wykładu o bibliografii, ponieważ mimo wielkich poprzedników (wśród wielu wymienia m.in. Bandkiego, Muczkowskiego, Bohatkiewicza, Lelewela), zasłużonych badaczy w tej dziedzinie i pewnej tradycji w nauczaniu, dyscyplina ta jest postrzegana przede wszystkim w znaczeniu spisów katalogowych lub jako pomoc przy wyszukiwaniu źródeł dla innych nauk. Zauważał:

Bibliografia w obecnym jej pojęciu, jest nauką *rozpoznawania, opisywania, oceniania*²⁴ i *umiejętnego klasyfikowania* usług. Dzieli się na: *czystą*, czyli wewnętrzną (umiejętniczą) i *zastosowaną*, czyli zewnętrzną (materialną). Ostatnia jest *bibliografią* w ścisłym znaczeniu; rozpatruje ona księgi według ich znamion zewnętrznych²⁵.

I dalej:

Bibliografia jest tem dla świata umysłowego, czem ogół historii naturalnej dla świata fizycznego. Jest ona skarbcem dziejów literatury [...]. Literatura powszechna (a właściwie dzieje naukowości) wiąże się ściśle z bibliografią [...], [która] winna poprzedzać i poprzedza literaturę²⁶.

Z przedpowstaniowym rozwojem historii prawa (pionierskie prace I. B. Rakowieckiego o historycznej zmienności prawodawstwa) związany jest dość dobry stan tej dziedziny i prac z jej zakresu. Interesowano się zwłaszcza zagadnieniami proceduralnymi dotyczącymi praktyki prawniczej (A. Thiel *Kilka słów o jurysprudencji* 1844, t. 4, s. 241-248; A. Okolski *O zasadzie i formach postępowania karnego. Lekcja wstępna* 1865, t. 2, s. 472-496). Poprzez recenzje dzieł zagranicznych starano się również informować o postępie nauk prawnych na zachodzie.

Bardzo dużo miejsca poświęcano na łamach „Biblioteki” sprawom ekonomicznym i społecznym „gałęzi tak rozwiniętej na zachodzie”. Rozpoczyna tę problematykę artykuł Aleksandra Kurca *O przemyśle, jego historycznym postępie i wpływie na bieg cywilizacji* (1841, t. 1, s. 90-115, s. 307-341). Sporo miejsca zajmowały sprawy industrializacji rozumianej jako droga postępu cywilizacji. Zwłaszcza interesowano

²² Przykładowo: J. Uldyński, *Objaśnienie jedyne w numizmatyce rzymskiej złotego medalu*, „Biblioteka Warszawska” 1859, t. 2, s. 815-828; S. Stronczyński, *Nowo odkryte medale Mieczysława I i Bolesława Chrobrego*, tamże, 1843, t. 4, s. 149-153.

²³ K. Estreicher, *O bibliografii. Przemówienie w Szkole Głównej w Warszawie, miane dnia 22 marca 1865 r. przy rozpoczęciu wykładu tej umiejętności*, „Biblioteka Warszawska” 1865, t. 2, s. 246-259, 459-471.

²⁴ Kursywa w tekście Karola Estreichera.

²⁵ K. Estreicher, *O bibliografii...*, s. 248.

²⁶ Tamże, s. 249-250.

się zagadnieniami banków ziemskich i miejskich towarzystw kredytowych, systemem ubezpieczeń, kasami oszczędności (F. Zieliński *O kasach pożyczkowych na wzajemności opartych* 1870, t. 4, s. 255-269).

Najbardziej charakterystyczną cechą działu naukowego było rozbudowanie nauk przyrodniczych. Starano się ukazać współzależności różnych dziedzin wiedzy przyrodniczej oraz powiązania jej osiągnięć z praktyką i postępem cywilizacji. Obok studiów teoretycznych, systematyzujących, przedstawiających postęp w poszczególnych dyscyplinach, wiele jest prac dotyczących rozwoju nauk stosowanych. Szczególnie bogato pod względem zawartości materiałowej i na wysokim poziomie naukowym prezentowana była w „Bibliotece” geologia. Na uwagę bez wątpienia zasługują prace Ludwika Zejsznera (np. *Rzut oka na budowę geologiczną Tatrów i wzniesień do nich równoległych* 1842, t. 1, s. 581-628, *O powstaniu skał metamorficznych w okolicach Dobszyny* 1842, t. 3, s. 324-366) czy Jerzego Bogumiła Puscha (*Ważna wiadomość o nowo odkrytych pokładach soli kuchennej pod Stebnikiem w Galicji Wschodniej* 1844, t. 4, s. 205-209). O postępie w dziedzinie zoologii informował najwybitniejszy ówczesny przyrodnik Antoni Waga (*O tajnych celach, które miała natura, nadając barwę zwierzętom* 1842, t. 2, s. 486-524). Spotykamy też prace z zakresu ornitologii, botaniki (T. Chałubiński *Historyczny przegląd mniemań o płciowości i sposobie zapładniania się roślin* 1843, t. 3, s. 528-563), medycyny (W. Kirchner *Walka ze śmiertelnością niemowląt* 1903, t. 3, s. 543-561), a w 1897 roku pierwszy artykuł z antropologii (kryminalnej), dowodzący różnicy antropologicznej między przestępcami a ludźmi „normalnymi” (dr M. F. *Zdrowie czy choroba?* 1897, t. 2, s. 472-498, 1897, t. 3, s. 104-119, 318-334).

Pomostem między zagadnieniami z dziedziny przyrodoznawstwa a problemami z zakresu rolnictwa, górnictwa, przemysłu i handlu był, stosunkowo nowatorsko prowadzony, dział pod nazwą „technologia”. Zawierał on zarówno artykuły naukowe, jak też wiele informacji należących do następnych, omawianych poniżej grup. Wszystkie one propagowały postęp techniczny tak nieodzowny, co niejednokrotnie podkreślano, dla procesu uprzemysłowienia i rozwoju cywilizacji (W. Kolberg *Drogi żelazne w Europie* 1843, t. 1, s. 56-96, 257-300, 487-544, J. Zdzitowiecki *O potrzebie chemicznego badania materiałów surowych mianowicie gruntów* 1845, t. 4, s. 308-330).

Oceniając znaczenie działu naukowego, śmiało możemy powiedzieć, że zastępował on czasopisma specjalistyczne. W wielu przypadkach prezentowano w nim prace na poziomie przekraczającym możliwości odbioru przeciętnego czytelnika. Jego znaczenie dla podniesienia poziomu intelektualnego ówczesnego społeczeństwa było ogromne, zwłaszcza że redakcja potrafiła skupić w jednym dziale wielu wybitnych uczonych. Niewątpliwą zasługą było zerwanie z jednostronnością tematyki historycznej i literackiej, rozwijanie nauk przyrodniczych i technicznych.

II. Kolejna, bardzo obszerna grupa informacji dotyczy działalności uniwersytetów i towarzystw naukowych, zarówno krajowych, jak i zagranicznych. Podawano tu wiadomości o pracach naukowych profesorów wyższych uczelni, o tworzeniu no-

wych katedr, mianowaniu profesorów na już istniejące katedry, o otwarciu kolejnych kursów dla studentów i metodach nauczania. Oto przykład takiej informacji zamieszczonej w dziale „Rozmaitości”:

Przy uniwersytecie wiedeńskim otwarte zostały teraz znowu dwie katedry archeologii słowiańskiej i filologii słowiańskiej. Do pierwszej mianowany został profesorem znany autor *Jan Kolla*, drugiej zaś Dr Fr. Mikloszicz, bibliotekarz nadwornej biblioteki cesarskiej w Wiedniu” (1849, t. 3, s. 407).

W innym miejscu, w Kronice paryskiej literackiej, naukowej i artystycznej, czytamy:

W tutejszym ogrodzie botanicznym <Jardin des Plants> pan de Quatrefages członek Instytutu, rozpoczął z wiosną swój kurs antropologii i historii rodu ludzkiego. Wykład jego, reasumujący obecne stanowisko tej nauki we Francji, może być ciekawym dla niejednego z czytających, tym więcej, że przedmiot sam jest poważny i wart bliższego zastanowienia się” (1857, t. 2, s. 155-159).

Autor tej informacji w dalszej części kilka słów poświęca postaci wykładowcy, słuchaczom i pokrótce omawia sam wykład.

Wiadomości o działalności towarzystw naukowych były rozmaite. Obejmowały one informacje o ich powstaniu, prowadzonych pracach naukowych, publicznych posiedzeniach i czytanych na nich rozprawach naukowych wraz ze sprawozdaniami z działalności poszczególnych, istniejących w ich ramach komisji. Dział „Rozmaitości” z 1842 roku donosi:

W dniu 16 stycznia r.b. w salach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, o godzinie 12 z południa odbyło się publiczne posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, wobec licznie zgromadzonej naukowej publiczności [...] czytane były następujące rozprawy: 1. Sprawozdanie z czynności rocznych Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego Dra Lebel Sekretarza tego towarzystwa. Rzecz ta w wysokim stopniu obudziła uwagę słuchaczy. 2. O krążeniu krwi w płodzie, przez Dra Dworaczek. 3. O zapatrywaniu się niewiast brzemiennych przez Dra Debich. 4. O pijaństwie, jego skutkach i sposobie zaradzenia im, przez Dra K.Reinhardt (1842, t. 1, s. 714-715).

W Kronice miesięcznej z 1906 roku czytamy:

W Warszawie powstaje Towarzystwo naukowe. Świeżo właśnie odbyło się zebranie organizacyjne tej nowej instytucji. Na zebraniu tym powołano na Prezesa Towarzystwa zasłużonego badacza przeszłości ziem ruskich Aleksandra Jabłonowskiego, na jego zaś zastępcę prof. Samuela Dicksteina (1906, t. 3, s. 583-584).

III. Bardzo interesująca jest następna grupa informacji, którą określić możemy jako wiadomości o krajowym i zagranicznym ruchu naukowym. Są to przede wszystkim sprawozdania uczestników spotkań będących wysłannikami redakcji. Wymienić tu można na przykład bardzo obszerne sprawozdanie Władysława Konopczyńskiego *Pod znakiem Herodota (Kilka słów o międzynarodowym Kongresie Historycznym w Lon-*

dy nie odbyłym d. 3-9 kwietnia r.b.) (1913, t. 3, s. 1-30) lub *Sprawozdanie z posiedzeń kongresu archeologicznego międzynarodowego w Antwerpii ułożone przez Członka Kongresu i delegata redakcji Biblioteki Warszawskiej Aleksandra Przeździeckiego* (1867, t. 4, s. 341-372). Ta dokładna relacja omawia kongres zarówno od strony organizacyjnej (np. kwestia kosztów podróży), jak i naukowej, przedstawiającej wystąpienia prelegentów.

IV. „Biblioteka Warszawska” informowała także o rozpisywanych konkursach na prace naukowe. Informacje tego typu zamieszczano albo w dziale „Wiadomości bieżące naukowe, literackie i artystyczne”, albo na okładce pisma, po stronie wewnętrznej. Tak na przykład informowano w tomie 1 z 1905 roku o konkursie im. Czerwińskiego ogłoszonym przez Akademię Umiejętności w Krakowie na napisanie *Historii sztuki w Polsce*. Dokładnie podano wszystkie warunki konkursu. Inny przykład z roku 1900 (t. 3, s. 576, dział „Ogłoszenia”):

Komitet zarządzający Kasą pomocy dla osób pracujących na polu naukowym, imienia J. Mianowskiego podaje do wiadomości, że z zapisu Jakuba Natansona przyznane zostaną w roku 1901 dwie nagrody pieniężne [...] za najlepszą pracę z dziedziny nauk ścisłych (matematyka, nauki przyrodnicze włącznie z biologicznymi) ogłoszoną drukiem w języku polskim w latach: 1897, 1898, 1899, 1890; druga zaś za taką pracę w dziedzinie nauk społecznych, filozoficznych, prawnych lub tym podobnych. Zgodnie z Ustawą [...] powyższe nagrody udzielone być mogą jedynie poddanym rosyjskim, mieszkańcom Królestwa Polskiego, w Królestwie urodzonym.

V. Licznie reprezentowane były w czasopiśmie tłumaczenia prac obcych. Redakcja „Biblioteki” niejednokrotnie podkreślała ogromne znaczenie, jakie dla rozwoju myśli naukowej w kraju ma znajomość publikacji zagranicznych, np. *O stepach i pustyniach przez Aleksandra Humboldta*, tłumaczył Ludwik Zejszner, który także zapatrzył książkę w obszerne wyjaśnienia i dodatki (1843, t. 2, s. 457-527).

VI. Ciekawa jest następna grupa informacji, a mianowicie polemiki i recenzje. Polemiki są dla nas interesujące nie tylko jako sposób informowania o nauce – współczesny czytelnik znajdzie tu prawdziwą kopalnię wiadomości o ówczesnym stanie wiedzy, jej rozwoju i poglądach naukowych. Wymienić tu można np. polemikę dwóch znakomitości: Jerzego Bogumiła Puscha *Niektóre uwagi nad rozprawą p. Ludwika Zejsznera „O temperaturze źródeł tatrowych”* (1844, t. 4, s. 389-395) czy artykuł Kazimierza Kaszewskiego *Zwrot do metafizyki* – polemiczny w stosunku do pracy dr. Wojciecha Dzeduszyckiego *O wiedzy ludzkiej* wydanej we Lwowie 1895 (1896, t. 1, s. 321-348).

Na temat recenzji sama redakcja pisała:

Recenzje i sądy niektórych dzieł w Bibliotece nie zadowolili czytelników ubiegających się za rozbioremami szczegółowymi, które by się przedmiotem obojętnie i tylko dla niego samego zajmowały. Mało u nas dzieł wychodzi wyższej treści, które by zasługiwały na

obszerniejsze i ściśle rozbiory. I tych Redakcja nie pomijała, przedstawiając czytelnikom ważniejsze z tego powodu wytyczone kwestie. Najwięcej jednak przypada do pojęcia masy czytelników krótka wiadomość o książkach wychodzących z treściwem o nich zdaniem, jeśli zdanie takowe nie pedantyczne, nie obojętne lecz z pewnym dla czytelników interesem jest przedstawione²⁷.

Jak już z tej informacji wynika, recenzje miały charakter dwojaki: obszernie – krytyczne (np. C. Z., *Rozbiór krytyczny dzieła p. Walentego Dutkiewicza pod tytułem „Prawo hipoteczne w Królestwie Polskim”* 1851, t. 2, s. 289-308, 452-469) i krótkie, informujące zwięźle o danej pracy, np. „W książce niniejszej znajdziemy systematyczne ugrupowanie przeszło 1350 dzieł obcych i polskich oraz wykazanie, które z tych ostatnich znane są bibliografii, a o których dopiero przez te inwentarze można się dowiedzieć”. Była to recenzja pracy *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, wydanej przez Akademię Umiejętności w Krakowie (1893, t. 2, s. 226).

VII. Informacje o nowych książkach i edycjach źródeł miały, bardzo podobnie jak w przypadku recenzji, charakter bardziej lub mniej rozbudowany. Często była to krótka wzmianka o ukazaniu się nowej pozycji (np. w drukarni akademickiej [w Krakowie – M. K.-D.] wyszły: *Początki botaniki ogólnej dla użytku uczącej się młodzieży przez Zenona Halatkiewicza w skróceniu zebrane* [...] 1855, t. 1, s. 203) albo charakteryzowały dokładniej całą pozycję, podkreślając jej nowatorstwo lub znaczenie dla dalszych badań w kierunku, którego dotyczyły. Poniższy przykład stanowi informację o dwóch opracowaniach źródłowych:

P. Michael bowiem zastanawia się nad stanowiskiem, jakie zajęła Anglia do pierwszego podziału Polski [*Englands Stellung zur ersted Teilung Polens*, Hamburg 1890, 91 s.], a p. Żółtowski przedstawił stan finansów za czasów Księstwa Warszawskiego [*Die Finanzen des Herzogtum Warschau (1806-1815)*, Ersted Bändchen, Posen 1890, 125 s.]. Druga zaś połowa wieku XVIII i początek wieku XIX stały się przedmiotem badań pisarzy powyżej wymienionych. Obie zaś rozprawy, pomimo że ogłoszone zostały w języku niemieckim przedstawiają żywy dla nas interes. Doniosłość ich jednak nie ogranicza się bynajmniej na tem, że dotyczą dawnych polskich stosunków, polega ona bowiem i na tem, że w obu rozprawach znajduje się wiązka nowych archiwalnych dokumentów, które dotąd przez historyków naszych nie zostały należycie wyzyskanymi²⁸.

VIII. Sporo miejsca poświęcała redakcja „Biblioteki Warszawskiej” przeglądowi prasy krajowej i zagranicznej. Informacje dotyczyły tego, co, gdzie i kto napisał, albo zapowiadały powstanie nowego czasopisma, np.

Nowe pismo polskie. Z dniem 16-m b.m. rozpoczęło wychodzić nowe pismo dla ludu raz na tydzień w Olsztynie (po niemiecku Allenstein) w Prusiech, w obwodzie królewieckim

²⁷ Tamże, 1842, t. 1, s. VII.

²⁸ Tamże, 1891, t. 1, s. 70.

w dawnej Warmii [...]. Pisemko polskie w tej okolicy jest ze wszech miar pożądanem, tym bardziej, że pierwszy numer, jaki mamy przed sobą, pisany jest wcale czystą polszczyzną²⁹.

Stosunkowo często były to obszerne przeglądy prasy nawet za dłuższe okresy. W przypadku literatury zagranicznej dokonywano przeglądu gazet i czasopism angielskich, francuskich, niemieckich i in., np. „Wiadomość o ważniejszych i ciekawszych odkryciach poczynionych w przemyśle na chemii opartym, wyjęte z pism czasowych zagranicznych wyszłych w pierwszej połowie 1841 roku”³⁰.

IX. Doniesienia o nowych odkryciach i wystawach są grupą interesującą, dającą niezwykle żywy obraz rozwoju nauki w Polsce i na świecie w drugiej połowie XIX wieku i początku wieku XX. Prezentują także obraz działalności różnych stowarzyszeń i towarzystw naukowych. Wiadomości te miały w „Bibliotece Warszawskiej” różną lokalizację. Zamieszczano je zwykle w „Kronice zagranicznej literackiej, naukowej i artystycznej”, np.

Doniosłem przed kilkoma miesiącami czytelnikom naszym o projektowanym telegrafie podwodnym, mającym związać Europę z Afryką, a następnie z Indiami. Pierwsze ogniwo tego ogromnego łańcucha łączące Piemont z Sardynią, już dokonane [...]³¹.

W innym miejscu możemy przeczytać następującą informację:

Pragnąc pogłębić prace nad poszczególnymi działami Krajoznawstwa Polskiego, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze organizuje w roku bieżącym [1913] wystawę kartografii polskiej poświęconą [...]. Pożytku naukowego wystawy tej nie ma potrzeby dowodzić³².

Następnie autor notatki podkreśla znaczenie wystawy dla zamierzonej działalności wydawniczej Komisji Kartograficznej, prezentuje ramy, jakie zakreśla wystawa, oraz zamieszcza prośbę organizatorów o nadsyłanie eksponatów ze zbiorów prywatnych.

X. Nekrologi to interesująca grupa informacji dotycząca ludzi zasłużonych dla rozwoju nauki, sztuki, literatury. Miały one często charakter bardzo rozbudowanych biogramów podających pełny życiorys i zasługi zmarłego na polu uprawianej dziedziny działalności naukowej lub kulturalnej. Były też nekrologi typowe, zawiadamiające o śmierci tej lub innej znanej osoby, a zamieszczane na końcu zeszytu.

Podsumowując działalność „Biblioteki Warszawskiej” w zakresie informowania o krajowym i zagranicznym ruchu naukowym, warto wspomnieć jeszcze o pewnym przedsięwzięciu redakcji, które rzuca dodatkowe światło na całość prowadzonej działalności. Mowa o inicjatywie wydawniczej podjętej w 1842 roku po tym, jak August

²⁹ Tamże, 1886, t. 2 „Wiadomości bibliograficzne”, s. 316.

³⁰ Tamże, 1841, t. 4 „Rozmaitości”, s. 480-491, 711-721.

³¹ Tamże, 1855, t. 1 „Kronika zagraniczna literacka, naukowa i artystyczna”, s. 365.

³² Tamże, 1913, t. 4, s. 198-199.

Cieszkowski, członek redakcji, ale i mecenas nauki, przeznaczył kwotę 30 000 złotych „na przetłumaczenie jednego naukowego dzieła, co rok przy »Bibliotece Warszawskiej« wychodzić mającego”. Prawdopodobnie dzięki temu, 8 marca tego roku zapadła decyzja o wydawaniu pod auspicjami „Biblioteki” tzw. „Biblioteki Zagranicznej”. Sprawy redakcji powierzono Michałowi Balińskiemu. W Prospekcie zamieszczonym w tomie 3 z 1842 roku czytamy:

Bieg i żywy postęp nauk, sztuk i przemysłu w całej Europie, wzajemna pomoc różnych względem siebie literatur, wymaga koniecznie zasilenia krajowego piśmiennictwa przekładami ważniejszych dzieł obcych, za pośrednictwem których prace i światło innych narodów przystępnymi staną się dla nas. Celem podźwignienia tej myśli Redakcja Biblioteki Warszawskiej zamierza wydawać pod tytułem: Biblioteki Zagranicznej, tomami, przekłady najświetniejszych i ogół europejski zajmujących dzieł naukowych, mianowicie takich pisarzy, których talent powołał do przodowania światłu naszego wieku [...]. Biblioteka Zagraniczna przede wszystkim obejmować będzie przekłady najcelniejszych dzieł z języka francuskiego, niemieckiego i angielskiego, a mianowicie w zakresie historii, ekonomii politycznej i filozofii. Wszakże w dalszym rozwinięciu do przedmiotów jej wejść mogą dzieła [...] w umiejętnościach dokładnych, literaturze, podróżach itp.

„Biblioteki Zagranicznej” ukazało się zaledwie pięć tomów. Tom I i II obejmował wykłady T. F. Guizot’a, historyka francuskiego, opublikowane jako *Dzieje cywilizacji europejskiej po upadku Cesarstwa Rzymskiego zachodniego do rewolucji francuskiej*. Tom III zawierał rozprawę ekonomisty H. A. Blanqui’ego pod tytułem *Ekonomia przemysłowa. Kurs z roku 1837 i 1838 wykładów z Konserwatorium Sztuki i Rzemiosł w Paryżu*. W tomie IV i V znalazły się Fryderyka Schillera *Listy o wychowaniu estetycznym człowieka tudzież rozprawy o wzniosłości, o sztuce tragicznej, o moralnej korzyści estetycznych obyczajów*. Wymienione tomy były ostatnimi przekładami wydawanymi w ramach „Biblioteki Zagranicznej”.

„Biblioteka Warszawska pismo poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi” była bardzo nowatorska w swych założeniach organizacyjnych. Nie była jednak wolna i od słabości, z których podstawową był brak „koloru naukowych zasad”. To założenie twórców pisma wynikało nie tyle z braku umiejętności czy niewiedzy, ale z konieczności. Drugim bowiem założeniem było uzyskanie warunków trwałości, a to właśnie pociągało za sobą konieczność umiarkowania, niemieszania się w kwestie sporne politycznie, ton spokoju w drukowanych pracach. Redakcją nie kierowała ani chęć kompromisu czy oportunisty, ani tym bardziej, jak to nazywano, wsteczność, choć wydawcy czasopisma dalecy byli od programu radykalizmu głoszonego przez „cyganerię”. Prawdopodobnie niejedynym raz redaktorzy pisma stawali przed dylematem: albo zająć konkretne stanowisko wobec spraw narodowych, albo zachowując spokój – ominąć wszelkie sytuacje, które byłyby pretekstem do zawieszenia pisma. Zamieszczane na jego łamach rozprawy naukowe stały na wysokim poziomie i do dziś zachowały swą bezsporną wartość, prezentując wiedzę zgodną z duchem ówczesnej nauki. Mimo licznych głosów krytycznych, współcześni wysoko oceniali tę ogromną pracę wydawniczą. Franciszek Sobieszkański pisał:

Derkacz

Biblioteka Warszawska pomimo czynionych jej zarzutów, że jest zbiorem artykułów często nie wiążących się ze sobą żadną zasadniczą myślą, jest dotąd najlepszym czasopismem naukowym i literackim, jakie kiedykolwiek w języku polskim wychodziły. Literatura, dzieje krajowe, materiały historyczne, rozprawy we wszystkich prawie przedmiotach, często powieści i poezje, rozbiory dzieł polskich, sprawozdania z nauk przyrodzonych, kronika ruchu literatury zagranicznej, mianowicie dobrze i zręcznie pisana kronika paryska, bibliografia i doniesienia literackie, stanowią bogaty jej zasób, który nigdy na wartości swojej nie straci. Gdyby nic więcej za nią nie mówiło, to wytrwałość w stałym i gorliwym kierunku obudzenia ruchu literackiego i zjednoczenie rozproszonych działań w jeden poważny organ, jest niezmierną jej zasługą³³.

Rzeczywiście, przez ponad trzydzieści lat, do roku 1876, kiedy powstało „Ate-neum”, była „Biblioteka” jedynym w Warszawie periodykiem ogólnonaukowym, organizującym życie naukowe i kulturalne miasta.

Prezentowane na łamach „Biblioteki” informacje o nauce stały na wysokim poziomie, a ich dużą różnorodność zapewniał stały napływ wiadomości o krajowym i zagranicznym ruchu naukowym. Niektóre spośród nich noszą znamiona charakterystyczne dla współczesnych typów informacji naukowej i dla wielu badaczy stanowią cenne źródło wiedzy. Znajdą tu bowiem ciekawy materiał źródłowy nie tylko historycy prasy, ale także historycy wielu dyscyplin naukowych, historycy literatury, bibliografowie, znawcy epoki. Stanowiła ona i stanowi niezwykle cenny materiał badawczy.

“BIBLIOTEKA WARSZAWSKA” (1841-1914) AS THE SOURCE OF KNOWLEDGE ABOUT NATIONAL AND FOREIGN SCIENTIFIC MOVEMENT

Summary

The article presents one of the most important scientific and literary periodicals in the 19th century – Biblioteka Warszawska [Warsaw Library] (1841-1914). Presenting in brief the history of the periodical, profiles of its editors and authors as well as the structure of the periodical and its contents are shown. In the main part of the article, basing on the source material, the scientific contents of the magazine is analysed. Ten groups (types) of information are distinguished: original treatises, information about universities and learned societies; news about national and foreign scientific research (reports from conferences and congresses), competitions, translations of foreign works, polemics and reviews, information about new books and editions of sources, reviews of the national and foreign press, information about exhibitions and inventions; obituaries. The article contains a rich exemplary material.

³³ F. M. Sobieszcański, *Czasopisma polskie w: Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*. Warszawa 1861, t. 6. s. 327.